

Karl Heinz Schmitt, Dieter Emeis

Dyskusje i rozmowy jako metody religijnego kształcenia dorosłych

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 13, 179-193

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. DIETER EMEIS, KARL HEINZ SCHMITT

DYSKUSJE I ROZMOWY JAKO METODY RELIGIJNEGO KSZTAŁCENIA DOROSŁYCH*

I. FORMY I METODY ROZMÓW (DYSKUSJI)

Treści i cele kształcenia religijnego dorosłych wymagają — ze względu na swą specyfikę — głównie rozmowy. Albowiem tylko w części chodzi tu o przekaz informacji, głównie zaś szuka się możliwości kształtowania poglądów, rozwiązywania problemów, umocnienia w wierze itd.

1. Rodzaje rozmów i dyskusji

O wyborze rodzaju rozmowy (dyskusji) decydują zamierzone cele określonej jednostki dydaktycznej, jakie chcemy osiągnąć. One wyznaczają również rolę kierownika dyskusji i jego stosunek do uczestników. Pomijając na razie dalej idące zróżnicowanie, zależne od treści i od uczestników, wyróżnić należy następujące podstawowe rodzaje rozmów i dyskusji:

a. *Rozmowa informacyjna*

Tutaj dochodzi do głosu przewaga informacyjna kierownika dyskusji jako specjalisty (teologa) i wywiera wpływ decydujący.

b. *Dyskusja problemowa*

Tylko czasami kieruje się pytania do specjalisty. Niezbędne informacje rzeczowe podają nakłonieni do tego uczestnicy, albo wtrąca je sam specjalista.

c. *Rozmowa o sprawach wiary*

Kierujący dyskusją i uczestnicy są równymi partnerami. Kierujący dyskusją ma tylko dodatkowy obowiązek jej prowadzenia. W dyskusji należy przestrzegać następujących zasad:

Trzeba brać pod uwagę sytuację społeczno-kulturalną partnerów. Każdy z nich niesie z sobą swój „bagaż życiowy”.

Istota dyskusji polega na tym, że jeden drugiego uznaje, akceptuje i stara się go zrozumieć.

Uczestnicy dyskusji muszą odczuwać jej potrzebę, albo też tę potrzebę należy u nich rozbudzić (por. rozdział „Możliwości przeprowadzenia rozmowy (dyskusji)”).

* Rozdział V—VII książki: D. Emeis, K. H. Schmitt, *Kleine Methodik der Erwachsenenbildung in der Kirche (Mała metodyka kształcenia dorosłych w Kościele)*, Freiburg—Basel—Wien 1979².

A. Formy rozmów (dyskusji)	Cechy charakterystyczne	Cel
Wypowiedź	Rozmowa komentująca referat, film, zdarzenie	Wyjaśnienie pytań, wyrażenie krytyki, wyrażenie odczuć, omówienie doświadczeń
Dyskusja	Ocena rywalizujących z sobą możliwości rozwiązania problemu przy pomocy rzeczowej argumentacji	Wyrobienie umiejętności czynnego posługiwania się argumentami i aktywnej argumentacji; wspólne kształtowanie poglądów drogą uwzględniania wiadomości i doświadczeń innych uczestników; usunięcie uprzedzeń, uwarunkowanych emocjonalnie
Rozmowa kierowana	Wspólne przerobienie materiału w o dług wskazówek specjalisty	Aktywny udział uczestników w rozwijaniu procesu myślowego; odświeżenie i przepracowanie posiadanych informacji w związku z nowymi informacjami lub/i nowymi problemami
Rozmowa w kręgu	Uczestnicy kolejno zabierają głos	Rozbudzenie aktywności wypowiadania się i kształtowanie umiejętności wypowiadania; wymiana doświadczeń; ustalenie wspólnej płaszczyzny wyjściowej w zainteresowaniach i doświadczeniach
Rozmowa o konkretnym zdarzeniu	Wspólne przebadanie jakiegoś konkretnego problemu lub sytuacji z różnymi (ewentualnie z góry określonymi) rozwiązaniami	Wspólne poszukiwanie możliwości rozwiązań, względnie ocena rozwiązań uprzednio podanych; wyrobienie umiejętności stosowania abstrakcyjnych ciągów myślowych do konkretnej sytuacji lub indukcyjne przygotowanie do następującego potem myślenia abstrakcyjnego
Konsultacja rzeczoznawców	Uczestnicy zadają pytania jednemu lub kilku rzeczoznawcom	Pobudzenie do zadawania pytań; informacja jako rezultat inicjatywy uczestników; konfrontacja z częścią kompleksowego stanu badań; likwidacja uprzedzeń w wyniku osobistej obecności specjalisty
Dyskusja panelowa	Rzeczoznawcy, reprezentanci odmiennych stanowisk lub wybrani uczestnicy dyskutują sami lub z udziałem słuchaczy	Wyjaśnienie stanu rzeczy lub odmiennych stanowisk; przy okazji kształtowanie grupy osób zdolnych do zabierania głosu w obecności dużego grona słuchaczy
Dyskusja 2 podziałem na role	Rozmówcy odgrywają role przedstawicieli różnych stanowisk	Zrozumienie różnych punktów widzenia przez „odgrywanie” roli; szukanie możliwości rozwiązania konfliktów

Przykład

o informacyjnym wykładzie na temat planu przebudowy kościoła, albo po wspólnej modlitwie

W nawiązaniu do przedstawionych różnych możliwości przebudowy kościoła

Wyjaśnienie wyjątku z Pisma św. (perykopy) w dyskusyjnym kręgu biblijnym

Wymiana doświadczeń w gronie rodziców po dniu pierwszej Komunii św.

Sposoby zachowania się rodziców, gdy dzieci odmawiają uczestniczenia w niedzielnej Mszy św.

Rozmowa np. o pomocy charytatywnej lub innych aktualnych zagadnieniach

Wspólnota eucharystyczna z rozwiedzionymi i żyjącymi w nowym związku małżeńskim

Część rodziców przejmuje rolę młodzieży, która odmawia chodzenia do kościoła na niedzielną mszę św.

Trudności, zagrożenia

Brak motywacji, aby się wypowiedzieć; brak dyscypliny tematycznej; niejasne uświadomienie celu; przypadkowe przesunięcie akcentów przez niektórych uczestników lubiących się wypowiadać lub zainteresowanych drugorzędnymi sprawami

Brak jasnego rozeznania problemu lub/i projektów jej rozwiązania; jednoczesna, krzyżująca się dyskusja na temat różnych problemów; ukrycie emocjonalnych uprzedzeń lub aspiracji grupowych pod maską rzeczowych argumentów (wydatna pomoc: utrwalanie projektów rozwiązań, a także istotnych argumentów za i przeciw na tablicy)

Poczucie „przyłoczenia” przez specjalistę; zbyt duże różnice w możliwościach współdziałania wśród uczestników — ważne jest zastosowanie odpowiednich bodźców, skłaniających uczestników do rozpoczęcia i kontynuowania współdziałania oraz zaznajomienie innych uczestników z własnymi zainteresowaniami i doświadczeniami

Należy unikać sytuacji, w której niektórzy uczestnicy zabierają głos pod presją. W skład kręgu nie powinno wchodzić więcej niż 10 uczestników. Temat nie może być ujęty zbyt szeroko, wypowiedzi winny być krótkie. Ewentualnie ważniejsze z nich zanotować na tablicy

Przytaczanie niejasnych lub nierealnych przypadków; rozwiązania w oczywisty sposób zbliżone do siebie lub zbyt wiele wymagające od uczestników; niezrozumienie zamiarów dyskusji, przejawiające się w szukaniu gotowych recept

Niedostateczne przygotowanie bardziej zwięzłych i celnych pytań; niebezpieczeństwo przyjęcia zyczaju wygłaszania krótkich referatów i merytorycznej arogancji specjalistów; nuda, wynikająca z zagadnień zbyt specjalistycznych

Monologi członków panelu, które nie mają związku z sobą; nużąca jednostajność lub zbyt duże różnice w zdolności argumentacyjnej mówców; zbyt duże oczekiwania ze strony słuchaczy, przeciążenie słuchaczy — właściwe pokierowanie członkami panelu i wciągnięcie słuchaczy w dyskusję wymaga doświadczenia w jej prowadzeniu

Niejasne pojęcie „roli”, niebezpieczeństwo niepoważnego potraktowania nowej sytuacji; niezdarność i zakłopotanie przy odgrywaniu roli, trudności w czasie dyskusji

B. Metody rozmowy (dyskusji)	Cechy charakterystyczne	Cel
Metoda impulsu	Wygłoszenie kilku kolejnych wypowiedzi referatowych	Natychmiastowe opracowanie usłyszanego materiału; wspólne określenie dalszych poszukiwań; przejrzysty podział materiału na jednostki
Metoda „66”	Utworzenie grup złożonych z 6 osób, uczestnicy dyskutują z sobą ok. 6 minut	Przewyciężenie nieśmiałości i bierności, zebranie istotnych punktów widzenia, które następnie przedstawione będą na wspólnym zebraniu
Dyskusja grupy stołowej	Podzielenie na grupy dyskusyjne według stołów, przy których uczestnicy już zajęli miejsca lub mogą je zająć bez trudności	Podobny jak przy metodzie 66; przewidziane jednak także dłuższe (z reguły nie przekraczające 15 min.) i bardziej pogłębione rozmowy i dyskusje w różnych formach
Kombinacja: zebrania wspólne i w grupach	Uczestników dzieli się na grupy w celu opracowania referatu, samodzielnego opracowania jakiegoś problemu itp., względnie dla przygotowania następnego zebrania wspólnego. Grupy pracują w osobnych pomieszczeniach lub nawet dyskutują na osobnych spotkaniach	Praca intensywna; wykorzystanie specyficznych szans uczenia się i zdobywania doświadczeń w grupie w powiązaniu z możliwością przekazywania na zebraniach wspólnych koniecznego do tej pracy materiału informacyjnego oraz włączania się organizatorów do pracy poszczególnych grup
Dyskusja, ilustrowana środkami audio-wizualnymi	Inspirowanie dyskusji przy pomocy płyt, zdjęć, filmu itp.	Ilustrowanie i aktualizacja jakiegoś problemu; włączenie elementów emocjonalnych i medytacji

Dyskusję należy prowadzić w sposób otwarty.

Nie da się jej zaplanować; wymaga ona daleko posuniętej swobody, kierującej się jednak rzeczowością.

Uczestnicy, to znaczy partnerzy w dyskusji, powinni jasno rozumieć jej cel.

2. Przegląd różnych metod i form rozmowy (dyskusji)

Poniższe zestawienie ma nie tylko ukazać różnorodność form dyskusyjnych, ale także unaocznić związek, jaki zachodzi między zamiarem a metodą przy wyborze określonej formy.

Formy dyskusji charakteryzują się i są określane przez zróżnicowaną wewnętrzną formę dydaktyczną (por. zestawienie poniżej).

Metody dyskusji mają ukazać, jak i w jakim kontekście należy rozpocząć dyskusję. Poszczególne formy dyskusji wykluczają się wzajemnie ze względu na swe własności dydaktyczne. Nie wyklucza to jednak możliwości łączenia różnych metod dyskusji (rozmów) lub stosowania ich na przemian w ramach różnych form dyskusyjnych.

Przykład

Egzegetyczna interpretacja cudów biblijnych w kręgu osób, które mają niewielkie pojęcie na ten temat

Zebranie zarzutów przeciwko jakiemuś stanowisku, uprzednio przedstawionemu

Jak wyżej przy metodzie impulsów i metodzie „66”

Cykl zajęć lub cotygodniowe zajęcia na temat; „Współczesne rozumienie sakramentów”

Wprowadzenie do liturgii Wigilii Wielkanocnej

Trudności, zagrożenia

Brak dostatecznej inspiracji do dyskusji w krótkich referatach; trudności w elastycznym trzymaniu się przyjętego uprzednio planu i w podtrzymaniu wkładu uczestników

Trudności w nawiązaniu kontaktu między uczestnikami; problem słabo uświadomiony, nie budzący żadnych wątpliwości lub przerastający możliwości uczestników; zahamowania lub brak koncentracji sprawozdawcy

Niejasno postawiony problem lub zadanie, zbyt wielu uczestników (więcej niż ok. 6) przy jednym stole

Trudności z pomieszczeniami i grupami; pojawienie się specyficznych kierunków myślenia w poszczególnych grupach; stawianie za trudnych zadań lub żądanie zbyt dużej samodzielności; przewlekła procedura komunikatów na zebraniach wspólnych (powinno się tam przedstawiać wyłącznie główne rezultaty, a nie przebieg dyskusji)

Zmajoryzowanie przez środki audiowizualne; często jest potrzebne wprowadzenie do pokazu; należy dbać o techniczną doskonałość pokazu

II. MOŻLIWOŚCI PRZEPROWADZENIA ROZMOWY (DYSKUSJI)

Przy pierwszym zetknięciu się lub nieczęstych spotkaniach nieznanych sobie wzajemnie uczestników rozmowa nie klei się i z trudem trzyma się tematu.

Jakie więc możliwości ma kierujący dyskusją (rozmową) w zakresie jej inspirowania a następnie kontroli, aby dotyczyła tematu?

Poniżej przedstawiamy niektóre z tych możliwości. Lista ta nie jest oczywiście zestawem kolejnych możliwych bodźców, które należy stosować w ramach jednej rozmowy (dyskusji). Są to raczej propozycje, spośród których kierujący wybierze formę najbardziej przydatną dla danego kręgu uczestników, określonej tematyki i celu dyskusji. Jest oczywiście, że w ramach jednej dyskusji (rozmowy) stosować można różne bodźce, jeżeli tylko okaże się to potrzebne.

1. Decydujące dla efektywnego p o b u d z e n i a d y s k u s j i jest ogólnie biorąc to, że:

dotyczy ona czegoś, o czym uczestnicy chcą się wypowiedzieć;
odwołuje się do takiego poziomu świadomości problemu, na jakim uczestnicy potrafią się wypowiedzieć;

problemy, zadania itd. przedstawione są jasno i jednoznacznie, i z reguły mają wyznaczone granice;

przebieg dyskusji skłania uczestników do wzajemnego przedstawiania odmiennych perspektyw, stanowisk i dzielenia się doświadczeniami itd. Niepożądane są:

problemy obojętne dla uczestników;

inspiracje, które przekraczają możliwości uczestników w zakresie abstrakcyjnego myślenia i umiejętności wykrywania powiązań między różnymi czynnikami;

zbyt ogólny, wymagający interpretacji sposób stawiania pytań;

pytania, na które można odpowiedzieć tylko „tak” lub „nie”, albo pytania narzucające tylko jedną odpowiedź.

W poniższym zestawie różnych możliwości pobudzenia dyskusji częściowo się one pokrywają.

2. Inspiracje pobudzające przede wszystkim do osobistej wypowiedzi, jeszcze nie nastawione na ustawienie problemu:

prośba o przekazanie swoich doświadczeń —

co Pan(i) przeżywał(a), gdy wieczorem modlił(a) się wraz ze swym dzieckiem?

prośba o opinię uczestnika —

co według Pana(i) można uczynić, aby Pańskie dziecko odczuło niedzielę jako dzień szczególnie ważny i piękny?

prośba o postawienie zarzutów, wskazanie trudności i (albo) wyrażenie akceptacji —

po przedstawieniu zasady interpretacji cudów w Nowym Testamencie: co utrudnia Panu(i) takie rozumienie cudów Jezusa, jakie przedstawił referent? Jakie wypowiedzi i wyjaśnienia okazały się dla Pana(i) pomocne?

3. Inspiracje, mające na celu rozpoznanie problemu i jego analizę (zróznicowanie pola świadomości):

prośba o zebranie poglądów na określony temat i ich uszeregowanie — ostatnio tu i ówdzie powstają ostre spory o wspólnotę eucharystyczną z rozwiedzionymi, którzy ponownie weszli w związki małżeńskie. Jakie zapatrywania należy uwzględnić w związku z tą kwestią?

prośba o wskazanie przyczyn jakiegoś zjawiska. Dodatkowo można poprosić o uporządkowanie przyczyn według ich ważności i określenie zależności między nimi —

jakie są zdaniem Pana(i) przyczyny opuszczania niedzielnej Mszy św. przez młodzież, której rodzice są praktykującymi katolikami?

konfrontacja z pytaniami kwestionującymi sprawę, uważane za oczywiste i zrozumiałe same przez się (metoda stawiająca duże wymagania!) —

jedną z konsekwencji wiary w zmartwychwstałego Jezusa w Kościele pierwotnym była wspólnota majątkowa pierwszych chrześcijan. Jak pogodzić to z faktem, że dziś właśnie niektóre koła chrześcijańskie z takim naciskiem bronią prywatnej własności?

konfrontacja z prowokacyjnymi twierdzeniami i wymaganiami, które jednak nie mogą odnosić się do sytuacji sztucznych, lecz do realnie istniejących możliwości —

Kościół cierpi dziś na dezorientację. Powinniśmy znów zdobyć się na wyraźne określenie, czego oczekuje się od chrześcijanina, a czego mu nie wolno. W przeciwnym przypadku dojdzie do tego, że chrześcijanie, tak jak i inni ludzie, kierować się będą tylko własnym „widzi mi się”;

prośba o wczucie się w sposób myślenia, postawę innych ludzi — co myśli Pańskie 4-letnie dziecko, modląc się: „Dobry Boże, uczyni mnie dobrym, abym dostał się do nieba!”? albo: dlaczego niektórzy członkowie naszej wspólnoty parafialnej sprzeciwiają się pomocy ludzi świeckich w duszpasterstwie?

4. Pytania, mające na celu kształtowanie własnego zdania lub rozstrzygnięcie jakiegoś problemu.

W tym wypadku „rozstrzygnięciem” będzie również uznanie jakiegoś zagadnienia z zakresu wiary za problem otwarty:

przedstawienie problemu bez sugestii rozstrzygnięć z żądaniem znalezienia jednego lub więcej rozwiązań —

z jednej strony musimy tak wychować nasze dzieci, by radziły sobie w życiu, a tym samym rozwijać w nich tzw. siłę przebiccia. U dzieci objawia się to często w ten sposób, że używają siły wobec innych. Z drugiej strony wychowanie w duchu chrześcijańskim powinno nastawiać na rezygnowanie z przemocy. Jak zachować się wobec napięć wywołanych przez te przeciwstawne tendencje?

przedstawienie konkurencyjnych wobec siebie stanowisk, względnie sposobów rozstrzygnięcia problemu z zadaniem przedyskutowania ich, ewentualnie wskazania jednego uzasadnionego rozstrzygnięcia — przedstawiamy przypadek poważnej choroby ojca rodziny. Przypadek ten ma stać się okazją do dyskusji na temat modlitwy błagalnej. Proszę omówić następujące postawy:

„Wiem, że życie mojego męża jest w rękach lekarzy. Wprawdzie nie mogę prosić Boga o cud, ale mogę prosić o siłę wiary dla mnie i mojego męża”.

„Wprowadzam w czyn słowa Jezusa, który polecał zanosić do Ojca nasze prośby i dlatego też proszę wprost o uzdrowienie mojego męża”.

„Jezus powiedział również, że Ojciec zna nasze potrzeby i stąd nie trzeba wielu słów. Nie bardzo wiem, jak mam mówić do Boga i nie sądzę, by było w tym coś złego. Uważam, że moja troska o męża i moja gotowość na wszystko już jest modlitwą”.

5. Inspiracje zmierzające do zaktualizowania i pogładowego ujęcia treści.

Pytania o zawartość znaczeniową wypowiedzi, sposobów zachowania itd. —

czy i jakie znaczenie ma to, czy ktoś wyobraża sobie szatana jako moc uosobioną, czy też jako symbol tych wszystkich czynników, które człowieka ograniczają, kuszą, wypaczają itd.?

prośba o zilustrowanie przykładami ogólnie postawionego problemu lub rozstrzygnięcia —

stwierdzono przed chwilą dość ogólnie, że Kościół nie postępuje w myśl posłannictwa ewangelicznego, gdy nadmiernie zajęty swoimi własnymi sprawami nie troszczy się o tzw. „świat”. Jeżeli Państwo podzielają ten pogląd, to proszę go zilustrować przykładami. Jeżeli jest inaczej, proszę o uzasadnienie poglądu przeciwnego i podanie przykładów.

przedstawienie sytuacji, w której istotne jest, czy próbuje się ją oparować w oparciu o wiarę, czy też inaczej, oraz postawienie pytania jak tego rodzaju sytuację można widzieć i rozwiązywać zgodnie z zasadami wiary. Ta metoda jest bardzo zbliżona do rozmowy na temat określonego zdarzenia —

mąż, na poły dobrowolnie — na poły przymuszony, oświadcza swojej żonie, że ma stosunki z inną kobietą i w tej chwili nie potrafi ich zerwać, choć swą małżonkę naprawdę kocha. Jakie to może mieć znaczenie dla żony, jeżeli nawet w tych okolicznościach usiłuje zrozumieć i przeżywać swoje małżeństwo jako chrześcijanka?

porównania między pojmowaniem wiary i formami życia Kościoła dawniej i dziś, między innymi w celu świadomego przemyślenia doświadczeń —

jakie widzą Państwo zmiany, gdy porównują swoje obecne pojmowanie Eucharystii z pojmowaniem sprzed lat ok. dziesięciu? Jakie zmiany, zdaniem Pana(i), są korzystne, a jakie nie?

dzielenie się przemyśleniami, traktowanymi jako przygotowanie do rozmowy na tematy duchowe, przy czym zbiera się anonimowe wyniki medytacji poszczególnych uczestników, a potem decyduje, które z nich należałoby wspólnie omówić —

rozmyślenia porównawcze w rodzaju: „Moje życie jest jak...”, albo: „Śmierć to...” — Jak dalece to porównanie trafia do Państwa? — Jakie tęsknoty kojarzą się Państwu z błaganiem: „Przyjdź, królestwo Twoje”? — Zdania zaczynające się np. od: „Obawiam się...”, albo: „Mam nadzieję...”.

6. Stawianie zadań w znaczeniu węższym

Poniżej zebrano kilka formalnych zdań, które można stawiać w powiązaniu z innymi inspiracjami do dyskusji:

formułowanie —

jak spróbowaliby Państwo wyjaśnić swym dzieciom, co dzieje się z chlebem w sakramencie Eucharystii?

przedstawienie graficzne —

jeżeli ten krąg przedstawia świat myśli i wyobrażeń Państwa, to gdzie umieściliby Państwo myśl o śmierci — wewnątrz, czy zewnątrz tego kręgu?

porównywanie —

proszę porównać różne obrazy ukrzyżowania, które zostaną Państwu pokazane. Wybrać jeden z nich i uzasadnić, dlaczego właśnie ten szczególnie odpowiada rozumieniu krzyża?

przygotowanie spotkań —

wspólne wstępne omówienie interpretacji roli w grze „aktorskiej”. — Przygotowanie pytań dla rzeczoznawcy.

7. Wskazówki do rozmowy na temat konkretnego zdarzenia

Dyskusja w oparciu o konkretne zdarzenie jest szczególnie przydatna wtedy, gdy uczestnicy lepiej się orientują w konkretnej sytuacji życiowej niż w abstrakcyjnych teoriach, a to dotyczy większości dorosłych. Przy tym konkretny przypadek można tak przedstawić, że przy okazji:

trzeba poznać i zanalizować jakiś problem (por. 3),

podana jest analiza problemu i trzeba samodzielnie znaleźć rozstrzygnięcia (por. 4.1), albo

trzeba przedyskutować podane propozycje rozstrzygnięć (por. 4.2).

Przygotowanie do dyskusji na temat konkretnego zdarzenia jest czynnością bardzo odpowiedzialną. Zdarzenia realne są zwykle bardziej przydatne niż wymyślone, zakładając jednakże, że poruszają i przypominają coś, czego doświadczyło się w wielu różnych sytuacjach.

A..K. Stenzel wyróżnia następujące stopnie przy konstruowaniu zdania:

- a. trzeba patrzeć realistycznie i pamiętać o osobach, które się uczy, albowiem muszą one utożsamiać się z przedstawionymi rolami,
- b. z całości zdarzenia wybrać należy jakiś ograniczony temat,
- c. wybieramy jakiś konkretny problem z dziedziny stosunków międzyludzkich,
- d. ustalamy osoby, mogące wziąć udział, zagrać rolę,
- e. bierzemy pod uwagę sytuację ściśle określoną, typową, albo taką, która rzeczywiście się zdarzyła, z prawdziwym, pełnym znaczeń dramatycznym konfliktem,
- f. opisujemy zdarzenie,
- g. następnie należy je sformułować jeszcze jaśniej, odrzucając szczególnie nieistotne i dołączając istotne uzupełnienia,
- h. z kolei wypisujemy pytania, niezbędne dla uczących się, które traktujemy jak wprowadzenie do dyskusji o wydarzeniu i wyjaśniamy, że chodzi o różne możliwości, a nie o jedno tylko rozwiązanie problemu,
- i. na koniec gruntownie sprawdzamy samo zdarzenie i pytamy: Czy wszystko jest jasne i logiczne, interesujące, przekonujące? Czy jest przedstawione bezstronnie, nie sugerując żadnej jednoznacznej odpowiedzi? Ani zbyt teoretycznie, ani zbyt szczegółowo? Czy zdarzenia i postawione pytania pobudzą uczestników do myślenia o własnej sytuacji, a nie oddalą ich od niej?

III. PROWADZENIE ROZMOWY (DYSKUSJI)

Mało kto jest „urodzonym” kierownikiem dyskusji. Mogą się wprawdzie okazać użyteczne pewne cechy charakterologiczno-osobowe (żywość umysłu, poczucie taktu, równowaga wewnętrzna, poczucie humoru), ale niezbędne umiejętności zawodowo-metodyczne nabyć można przede wszystkim przez naukę lub doświadczenie. Kto chce nauczyć się kierowania rozmową (dyskusją), ten powinien gruntownie przygotować się merytorycznie i metodycznie przed każdą dyskusją, a po niej sprawdzać, czy zadowalająco przebiegła, względnie gdzie został popełniony błąd. Niżej podane uwagi mają służyć jako pomoc do przygotowania dyskusji i jako „rachunek sumienia” dla kierującego dyskusją po jej przeprowadzeniu.

Samo bogactwo form dyskusyjnych stawia prowadzącego dyskusję przed różnorodnymi zadaniami. Trzeba brać pod uwagę, czy kierujący dyskusją jest równocześnie rzeczoznawcą, od którego oczekuje się informacji wyjaśniających i inspiracji, czy też jego wyłącznym zadaniem jest wspomagać uczestników w wymianie poglądów i wspólnym myśleniu. Należy dalej odróżnić grupy, które stawiają sobie za cel samodzielne prowadzenie dyskusji i od prowadzącego oczekują wyłącznie ukierunkowania — od grup, którym najbardziej zależy na samym wyniku, a mniej na wspólnej odpowiedzialności za działania grupy. Podobnie rozmowa (dyskusja), której celem jest osiągnięcie wspólnego rozstrzygnięcia lub wspólnego rezultatu różni się od rozmowy (dyskusji), która poszczególnym uczestnikom pozostawia możliwość wyciągnięcia wniosków osobistych, a nie zmierza do jednoznacznego wyniku czy ostatecznej decyzji. Właśnie z powodu różnorodności intencji, przyświecających bogactwu

form dyskusyjnych, przynajmniej niektóre z poniższych ogólnych wskazań dla prowadzących przyjmować trzeba z zastrzeżeniami.

1. Przygotowanie do dyskusji (rozmowy)

Prowadzący dyskusję powinien najpierw nastawić się na oczekiwanych uczestników i samokrytycznie ocenić swoją postawę wobec nich: Z kim będę miał do czynienia? Jacy uczestnicy lub jaka grupa uczestników wydaje mi się sympatyczna, a która mi nie odpowiada? Na czym to polega? Jak obudzić u wszystkich odczucie, że są mile widziani, a ich wkład we wspólne rozważania jest pożądanym?

Prowadzący dyskusję powinien zadbać o przygotowanie pomieszczenia i sposób rozmieszczenia uczestników. Pomieszczenie należy dobrze wentylować i nie przegrzewać go. Dobrej atmosferze dyskusji służy skromne przybranie stołów, ewentualnie mogą być do dyspozycji uczestników napoje. Nie ułatwiają kontaktu światła oślepiające uczestników, którzy powinni się nawzajem dobrze widzieć. Nadaje się do tego krąg, można też usiąść przy stole kwadratowym (unikając należy stołu długiego lub tzw. podkowy).

Odpowiednio przygotowany układ stołów wytwarza już na początku właściwą atmosferę pozytywnego oczekiwania.

Prowadzący rozmowę powinien, w zależności od jej formy, przygotować rozpoczęcie i przebieg dyskusji (rozmowy): obmyśleć punkty wyjścia, możliwości podziału tematu, istotne jego aspekty, możliwe do przewidzenia trudności itd.

Prowadzący dyskusję powinien wziąć na siebie rolę gospodarza: powitać uczestników, krótko z nimi porozmawiać, przedstawić ich sobie wzajemnie itd.

Prowadzący powinien zająć dogodne miejsce, z którego będzie widział wszystkich uczestników i w którym będzie przez wszystkich widziany.

Jeżeli uczestnicy mają być podzieleni na grupy, należy zastanowić się, w jaki sposób sprawnie przeprowadzić podział: przez zaproszenie do stołów, rozdzielanie lub losowanie numerowanych kartek, rozdanie różniących się kolorami teczek z materiałami itd. Pełen humoru komentarz prowadzącego ułatwi spontaniczny podział.

2. Ogólna postawa wobec uczestników

Należy unikać zarówno pochwał jak i. negatywnych ocen. Uczestników mniej śmiałych można jednak dowartościować przez zwrócenie uwagi na ich wkład w dyskusję, np.: *N.* w ten sposób sformułował nasz problem. Może nam się to przydać w dalszym ciągu rozmowy.

Uwagi prowadzącego, szczególnie istotne dla dalszego przebiegu dyskusji, trzeba wyraźnie podkreślić.

Uczestników nie zabierających głosu lub zgłaszających się rzadko można czasem taktownie wciągnąć do rozmowy w ten sposób, że w sprzyjającym momencie prosimy ich o podzielenie się jakimś doświadczeniem, przez które, jak się spodziewamy, mogli przejść.

Uczestnicy, w stosunku do których istnieje przypuszczenie, że zdominują dyskusję i nie dopuszczają innych do głosu, należy w czasie jej trwania albo w czasie przerwy po przyjacielsku poprosić, aby się trochę ograniczyli. Ostrożniej będzie poprosić ich, aby nie od razu występowali z gotowymi opiniami, ale by raczej zadawali pytania i umożliwili wysłucha-

nie opinii innych. Tym samym ich aktywność może posłużyć ożywieniu ogólnej rozmowy.

Jeżeli dochodzi do dialogu między dwoma uczestnikami, należy go przerwać, pytając pozostałych uczestników, czy interesuje ich omawiana sprawa, a jeśli tak — poprosić, by się włączyli. W przeciwnym razie trzeba poprosić dyskutantów, aby dokończyli rozmowę później we dwójkę.

Jeżeli niektórzy uczestnicy ignorują wkład innych nie biorąc pod uwagę ich wypowiedzi, to prowadzący powinien postarać się o to, aby jednak wдали się oni w rzeczywistą dyskusję z innymi, np. X dopiero co uzasadnił, dlaczego nie może się zgodzić z poglądami Y. Y powtórzył jednak swoje zdanie nie uwzględniając argumentacji X. A przecież byłoby ciekawe dowiedzieć się, jak Y zapatruje się na sprzeciw X.

Prowadzący powinien powstrzymać się od udziału w dyskusji. Jeżeli ktoś jest osobiście zainteresowany problemem i pragnie to zaangażowanie wykazać, to powinien raczej nie podejmować się prowadzenia dyskusji.

Poniższej typologii uczestników dyskusji i sposobów reakcji prowadzącego nie należy rozumieć schematycznie. W żadnym wypadku nie wolno utożsamiać poniższych sposobów zachowań z typami osobowymi. Najczęściej takie typowe sposoby zachowań są bardzo zmienne i zależą w znacznym stopniu od dynamicznych procesów zachodzących w grupie dyskusyjnej. Ten sam uczestnik może w trakcie każdej dyskusji zaprezentować różne typy zachowań.

Polemista — pozostać rzeczowym i spokojnym, pozwolić, aby grupa odpierała jego twierdzenia.

Pozytywny — zebrać wyniki i świadomie włączyć go w dyskusję.

Wszechwiedzący — skłonić grupę, by zajęła stanowisko wobec jego twierdzeń.

Gaduła — taktownie przerwać; ustalić czas wypowiedzi.

Nieśmiały — stawiać łatwe, bezpośrednie pytania, umocnić jego samoświadomość.

Uchylający się — uznać jego wiedzę i doświadczenie.

Niezainteresowany — zapytać go o jego pracę, przytoczyć przykłady z kręgu jego zainteresowań.

„Wielki, atakujący zwierz” — nie stosować bezpośredniej krytyki, uprawiać technikę „tak — nie”.

Nudziarz — jego pytania przekazać grupie.

3. Początek rozmowy (dyskusji)

Jeżeli uczestnicy zebrali się bez uprzedniej motywacji do dyskusji, to na prowadzącym lub referencie wygłaszającym słowo wstępne spoczywa decydujące zadanie pobudzenia ich do aktywnego udziału. Gdyby przy określonym temacie nie było to możliwe, to już przy wstępnym planowaniu należy raczej zrezygnować z tematu lub — jeżeli chodzi tylko o poinformowanie uczestników — zaplanować wyłącznie informację. W razie łączenia wykładu z dyskusją referent nie powinien być równocześnie prowadzącym dyskusję.

Na początku dyskusji trzeba jasno ustalić przewidywany czas trwania rozmowy, przynajmniej prowizoryczny jej cel i odpowiadającą mu formę rozmowy (dyskusji).

Jeżeli chodzi o wspólne wniknięcie w temat lub wspólne poszukiwanie"

rozstrzygnięcia problemu, to należy zadać uczestnikom dyskusji wstępne pytanie względnie kilka pytań, zapisując je, jeśli to możliwe, na widocznej dla wszystkich tablicy lub przedstawiając je przy pomocy epidiaskopu. Podobnie należy czynić, gdy chodzi o przedyskutowanie rozstrzygnięć konkurujących z sobą.

Jeżeli określona problematyka nie jest dostatecznie jasna dla uczestników, to stosujemy pytania wstępne, które:

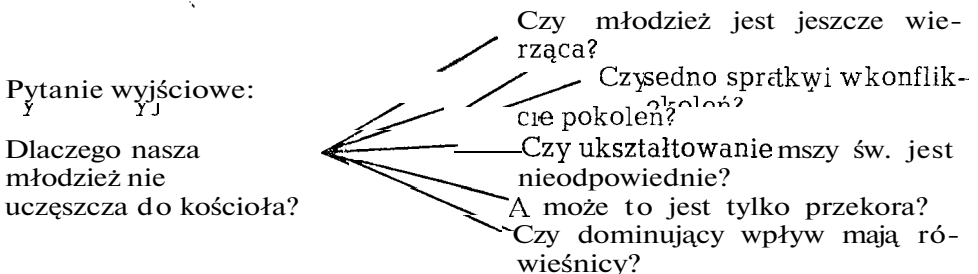
- a. nawiązują do doświadczeń uczestników,
- b. uprzystępniają problem, nie wykraczając poza możliwości rozumienia go przez uczestników oraz
- c. zachęcają uczestników do wymiany zdań, nie są więc wymyślone, lecz wyrażają rzeczywiste wątpliwości (por. rozdział II „Możliwości przeprowadzenia rozmowy (dyskusji)”).

4. Przebieg rozmowy (dyskusji) — inspiracje orientujące w treści

Prowadzący powinien w czasie dyskusji kierować się w stosunku do uczestników zasadami naszkicowanymi w p. 2. Do nich należałoby dodać dwie zasady, określające stosunek do treści.

Powinno się jednocześnie rozmawiać tylko na temat jednego zagadnienia. Jeżeli w trakcie dyskusji rodzą się dalsze pytania, to należy je zanotować i zdecydować, które z nich mają być omówione w pierwszej kolejności. Prowadzący dyskusję powinien zwrócić na to uwagę uczestnikom, przy czym bardzo pomocna może się tu okazać tablica. Wypowiedzi uczestników powinny koncentrować się możliwie ściśle wokół jednego tematu. Uczestnika, który zamierzałby wprowadzić więcej wątków, trzeba poprosić, aby się ograniczył lub zapisał swój problem w punktach na tablicy i podał, który z nich chciałby poddać jako pierwszy pod rozważenie. W przypadku splotu złożonych powiązań, na problem, o który chodzi, składa się wiele elementów.

Przykład: Dyskusja w radzie parafialnej

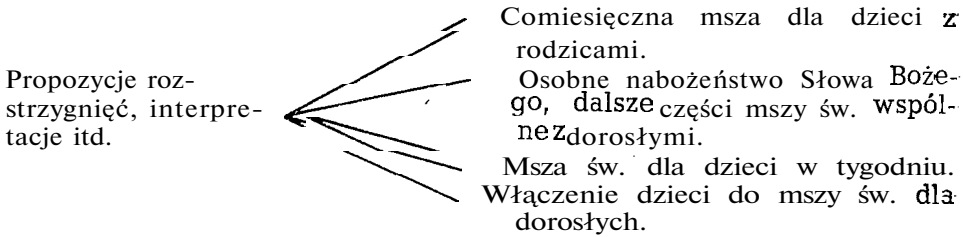


Zadanie prowadzącego:

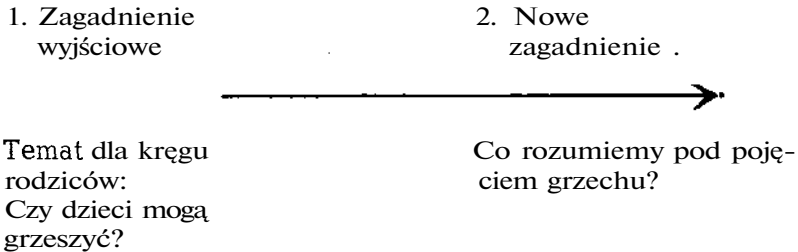
Uświadomić pytania, zebrać, uporządkować, wraz z uczestnikami ustalić kolejność omawiania.

Jeżeli w czasie rozmowy przedstawia się różne stanowiska i sposoby rozstrzygnięcia zagadnienia, to prowadzący powinien starać się o ich wyodrębnienie i uporządkowanie.

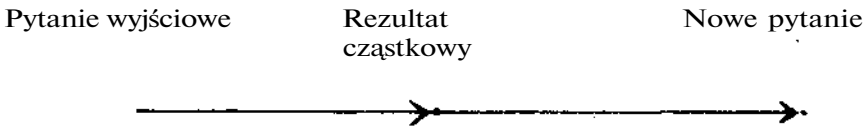
Problem, sytuacja itd. (np. msza św. dla dzieci)



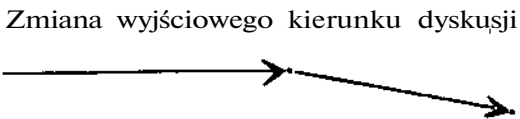
Gdy wyjściowe pytanie prowadzi do postawienia nowego zagadnienia, należy uczestnikom to nowe zagadnienie uświadomić.



Po osiągnięciu rezultatu cząstkowego, przystępujemy do dalszej analizy zagadnienia, zapisując dotychczasowy wynik i wyraźnie formułując **nowe** pytanie.



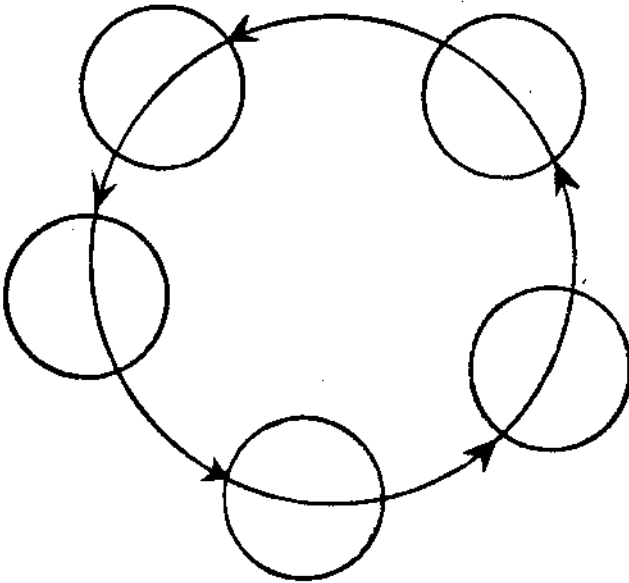
Jeżeli dyskusja zmienia kierunek, należy to sobie jasno uświadomić i wspólnie zdecydować, czy jest on pilniejszy od kierunku wyjściowego..



Taka sytuacja zachodzi często w kręgach dyskusyjnych, które zbierają się regularnie i nie pracują tylko nad jednym określonym tematem. W tym wypadku nie należy trzymać się kurczowo problemu wyjściowego, lecz — jasno to sobie uświadamiając — przejść do bardziej aktualnego zagadnienia, które wyłoniło się w trakcie dyskusji.

Jeżeli dyskusja „kręci się w kółko”, tzn. rozmowa trwa, ale już nic nowego nie wnosi, należy zebrać dotychczasowe punkty widzenia i zapytać, czy wyniki są na tyle zadowalające, że można przejść do następnego zagadnienia, czy też należy szukać dalej nowych aspektów, odnoszących się do zagadnienia diskutowanego.

Podobnie należy postawić nowe zagadnienie, gdy gotowość wypowiedzenia się maleje, ponieważ żaden z uczestników nie ma nic więcej do powiedzenia.



5. Zakończenie dyskusji

Koniec dyskusji należy zapowiedzieć na 5—10 min. przedtem. Jeżeli pozostało jeszcze wiele problemów do omówienia, trzeba zdecydować, co jeszcze należy i da się załatwić, a co odłożyć do następnego spotkania.

Na koniec przewidzieć należy krótkie omówienie dyskusji przez prowadzącego lub któregoś z uczestników, któremu z góry powierzono to zadanie.

Należy ustalić, w jaki sposób opracuje się najpilniejsze problemy, których nie zdołano w dyskusji rozwiązać.

W miarę możliwości należy na końcu przeznaczyć ok. 5 min. na ogólną ocenę krytyczną. Zaleca się przy tym znaleźć odpowiedź na dwa przynajmniej pytania:

- Co poszło dzisiaj dobrze? Od czego to zależało?
- Co poszło dzisiaj źle? Od czego to zależało?

G. Mały rachunek sumienia osoby prowadzącej dyskusję

Wydaje się pożyteczne, aby każdy prowadzący możliwie często po zakończeniu rozmowy (dyskusji) oceniał swą postawę, stosując określone kryteria. Jakie kroki podjął w stosunku do uczestników i jakie ingerencje formalne wniósł w przebieg dyskusji? Jaki był jego wkład rzeczowy?

a. Kroki w stosunku do uczestników

Czy dyskusja przebiegała sprawnie, czy też zdarzały się zbyt długie wystąpienia? Czy prowadzący zwracał uwagę poszczególnym uczestnikom na zbyt długie wywody?

Czy zdarzyło się, że prowadzący nie ingerował, gdy niektórzy uczestnicy „monopolizowali” dyskusję sprowadzając ją do dialogu?

Czy prowadzący zachęcał do aktywnego uczestnictwa również nieśmiałych i zamkniętych w sobie, dzięki czemu wszyscy uczestnicy odnieśli wrażenie, że wnieśli coś w rozmowę?

Czy prowadzący grał rolę przyjaznego pośrednika w dyskusji, czy też przyjął postawę autorytatywną, sprawiając tym samym, że uczestnicy czuli się jak uczniowie w szkole?

b. *Ingerencje formalne w przebieg dyskusji*

Czy ingerencje porządkujące prowadzącego kierowały dyskusją, czy też ją tłumiły?

Czy we właściwym momencie zapowiedział jej koniec?
stan dyskusji?

Czy prowadzący uwzględnił wszystkie zgłoszenia do dyskusji?

Czy w sposób taktowny ograniczał niefortunne odejścia od tematu?

Czy we właściwy sposób uświadamiał uczestnikom podstawowe punkty dyskusji?

Czy we właściwym momencie zapowiedział koniec dyskusji?

• Czy wyszły na jaw najważniejsze różnice poglądów i czy ustalono, co trzeba zrobić, aby dojść do dalszego wyjaśnienia różnic?

c. *Merytoryczny wkład prowadzącego*

Jakie było pytanie wstępne? Czy zostało dobrze postawione?

Czy były momenty, w których dyskusja przeradzała się w katechezę prowadzącego?

Czy prowadzący nie włączał się zbyt wcześnie do dyskusji z własnymi uwagami?

A może w ogóle za dużo mówił sam — zbyt szybko odpowiadał na pytania?

Czy uczestnicy mieli odczucie, że podjęte decyzje lub znalezione rozstrzygnięcia problemów wyszły od nich samych? Albo może odnieśli wrażenie, że narzucono im z góry coś, czemu nie mogli się przeciwstawić?

Czy prowadzący dokonał jasnego podsumowania wyników dyskusji?

Tłumaczył
Stanisław Olejniczak